

Sygn. akt I ACa 237/14

Sygn. akt I ACz 259/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 lipca 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSA Maria Iwankiewicz
Sędziowie:	SA Mirosława Gołuńska (spr.) SA Edyta Buczkowska-Żuk
Protokolant:	sekr. sądowy Justyna Kotlicka

po rozpoznaniu w dniu 17 lipca 2014 r. na rozprawie w Szczecinie

sprawy z powództwa C. K.

przeciwko (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w S.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie

z dnia 23 grudnia 2013 r., sygn. akt I C 999/08

oraz zażalenia powódki na rozstrzygnięcie w przedmiocie kosztów procesu

I. zmienia zaskarżony wyrok w punktach pierwszym, trzecim, czwartym i piątym w ten sposób, że:

1. powództwo oddala w całości,

2. nie obciąża powódki kosztami zastępstwa procesowego pozwanej,

3. nakazuje pobrać od powódki na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Szczecinie kwotę 2075.38 (dwa tysiące siedemdziesiąt pięć złotych i trzydzieści osiem groszy) złotych tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych,

II. oddala zażalenie powódki w pozostałej części,

III. nie obciąża powódki kosztami zastępstwa procesowego pozwanej

w postępowaniu apelacyjnym i zażaleniowym.

Mirosława Gołuńska Maria Iwankiewicz Edyta Buczkowska-Żuk

Sygn. akt I A Ca 237/14

Sygn. akt I A Cz 259/14

UZASADNIENIE

C. K. i T. K. w złożonym w dniu 11 grudnia 2008r. pozwie domagali się zasądzenia od (...) spółki z o.o. w S. kwoty 97.560 zł z ustawowymi odsetkami tytułem odszkodowania za bezumowne korzystanie przez pozwaną w ostatnich 10 latach z ich nieruchomości w postaci części działki nr (...) położonej w S. przy ul. (...).

Pozwana wnoszą o odrzucenie pozwu ewentualnie o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów procesu według norm przepisanych.

Powodowie w dniu 9 marca 2009r. opisaną wyżej nieruchomość darowali córkom- W. K. i B. J. ,które w procesie reprezentowały rodziców jako ich pełnomocniczki i oświadczyły ,że przedmiotem darowizny nie była wierzycielność dochodzona w tym procesie od pozwanej spółki.

Postanowieniem z 3 listopada 2009 r. Sąd odmówił odrzucenia pozwu .

W dniu 16 kwietnia 2010 r. zmarł T. K. po którym spadek w całości nabyła żona C. K. , która ostatecznie była jedynym powodem w sprawie .

Pełnomocnik powódki w piśmie procesowym złożonym w dniu 16 sierpnia 2010r. podał ,że wskazana kwota stanowi wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z nieruchomości za okres od 11 grudnia 1998 r. do 11 grudnia 2008 r. Nadto rozszerzył żądanie pozwu o kwotę 1.000 zł tytułem odszkodowania za pogorszenie rzeczy w związku z nabyciem przez pozwaną wskutek zasiedzenia służebności przesyłu. Wskazał, że gdyby strona powodowa była w posiadaniu tej części nieruchomości, nie doszłoby do jej pogorszenia. Jako podstawę prawną żądania podano art. 225 k.c. w zw. z art. 224§2 k.c. Pismo powyższe zostało doręczone stronie pozwanej 22 września 2013r. W piśmie z dnia 2 grudnia 2013r. pełnomocnik powódki wskazał, że odsetek od należności głównej domaga się od dnia 12 stycznia 2008r., ewentualnie od dnia doręczenia pozwu pozwanej by ostatecznie sprecyzować, że domaga się zasądzenia tak określonych należności ubocznych od kwoty 98.560 zł.

Wyrokiem z dnia 23 grudnia 2013 roku Sąd Okręgowy w Szczecinie :

zasądził od pozwanej na rzecz powódki kwotę 6.005,96 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 3 lutego 2009r. (pkt I.), oddalił powództwo w pozostałej części (pkt II.), zasądził od powódki na rzecz pozwanego kwotę 2.671,37 zł tytułem zwrotu kosztów procesu (pkt III.), nakazał pobrać od powódki C. K. na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Szczecinie kwotę 1.950,85 zł tytułem należnych kosztów sądowych (pkt IV.) oraz nakazał pobrać od pozwanej na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Szczecinie kwotę 124,53 zł tytułem należnych kosztów sądowych (pkt V.).

Orzeczenie to zostało oparte na następujących ustaleniach :

C. i T. małż. K. byli współwłaścicielami nieruchomości rolnej położonej w S. przy ul. (...), składającej się z działek nr (...). Decyzją Prezydenta Miasta S. z 24 maja 1977r. zatwierdzony został podział działki nr (...) na działki - nr (...) o powierzchni 6.378 m² przeznaczoną dla Skarbu Państwa oraz działkę nr (...) o powierzchni 2.824 m² . Podział miał na celu umożliwienie dobrowolne odsprzedanie przez właścicieli Skarbowi Państwa części nieruchomości przeznaczonej do wywłaszczenia i był zgodny z planem realizacyjnym "zaplecza budowy osiedla (...) przy ul. (...) w S.", zatwierdzonym w dniu 24 listopada 1976r. przez Dyрекcję Rozbudowy Miasta S.. W dniu 8 września 1977r. małż. K. sprzedali Skarbowi Państwa działkę nr (...) za cenę 96.286 zł. , zbycie nastąpiło w trybie art. 6 ustawy z 12 marca 1958r. o zasadach i

trybie wywłaszczenia nieruchomości. Po latach, w dniu 4 października 1995r. w Urzędzie Rejonowym w S. odbyło się posiedzenie w przedmiocie zwrotu małżonkom K. działki nr (...). Byli obecni między innymi przedstawiciel zarządu miasta S. oraz T. K. z pełnomocnikami M. K. i R. J.. Decyzją z 26 października 1995r. Kierownik Urzędu Rejonowego w S. orzekł o zwrocie C. i T. K. nieruchomości w postaci działki nr (...) zobowiązując Gminę M. S. do wydania nieruchomości K., a ich do zwrotu w terminie do 15.01.1996 r. Gminie wypłaconego im uprzednio przez Skarb Państwa odszkodowania w kwocie 14.184,18 zł za wywłaszczenie. W uzasadnieniu decyzji podano, że zaplecze budowy osiedla mieszkaniowego (...) nie zostało jednak zrealizowane na działce nr (...). Skoro wywłaszczona nieruchomość nie została wykorzystana zgodnie z celem wywłaszczenia i umowy sprzedaży, stała się zbędna na ten cel i jako taka podlegała zwrotowi poprzednim właścicielom. Wydanie nieruchomości K. nastąpiło w dniu 17 stycznia 1996r.

Ustalił Sąd, że w latach siedemdziesiątych poprzedniego wieku rozpoczęto budowę systemu ciepłowniczego przeznaczonego dla prawobrzeżnej części S., głównie osiedla (...) i powstającego wówczas osiedla (...). Dostawcą energii cieplnej miała być Ciepłownia (...). Budowa linii przesyłowej przebiegała etapami. W ramach realizacji pierwszego etapu, tzw. trasy „(...)”, na działce nr (...) umieszczony został nadziemny ciepłociąg w postaci rury Ø500. Energia cieplna przesyłana jest nim co najmniej od 14 grudnia 1978r. Protokolarny odbiór całej sieci został sporządzony w dniu 7 października 1981r. po rozliczeniu inwestycji. Inwestorem budowy sieci cieplnej było (...), natomiast budowę realizowała dyrekcja Rozbudowy Miasta S.. W dniu 15 października 1982r. sieć została protokolarnie przekazana Wojewódzkiemu Przedsiębiorstwu Energetyki Ciepłej. Decyzją z 16 grudnia 1974r. (...) w S. zostało przekształcone z dniem 1 stycznia 1975 r. w wojewódzkie przedsiębiorstwo państwowe o nazwie (...) w S.. Na mocy ustawy z 10.05.1990r. Przepisy wprowadzające ustawę o samorządzie terytorialnym i ustawę o pracownikach samorządowych oraz wydanej na jej podstawie decyzji Wojewody (...), (...) przekształciło się w przedsiębiorstwo komunalne, a następnie na mocy uchwały nr (...) Rady Miasta S. z dnia 30 czerwca 1997r. w spółkę prawa handlowego – (...) spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością w S.. Zgodnie z §1 ust. 3 ww uchwały składniki majątkowe przedsiębiorstwa stały się składnikami majątkowymi nowopowstałej spółki, a zgodnie z § 1 ust. 4 spółka wstąpiła we wszystkie stosunki prawne, których podmiotem było (...).

W dniu 13 listopada 1997 r. małż. K. zostali wpisani do księgi wieczystej prowadzonej dla nieruchomości działki nr (...) jako jej właściciele, na zasadzie wspólności majątkowej małżeńskiej. Na początku 1997r. T. K. i C. K. skierowali do poprzednika prawnego pozwanej pismo w sprawie sieci ciepłowniczej przebiegającej przez ich działkę nr (...). W odpowiedzi zostali wezwani o mapę z zaznaczonymi na niej granicami ich nieruchomości. Przesłali ją w dniu 24 marca 1997r. z pismem w którym podali nr księgi wieczystej dla nieruchomości. Dalsza korespondencja i rozmowy w sprawie korzystania z nieruchomości były prowadzone w 1998, 1999 i 2002r. W piśmie z dnia 7 grudnia 1998r. Spółka poinformowała K., że osobą upoważnioną do prowadzenia negocjacji co do zawarcia umowy o korzystaniu z części działki (...) jest J. S.. Dalsze rozmowy w sprawie uregulowania stanu prawnego nie doprowadziły jednak do porozumienia. Pismem z dnia 8 września 1999r. poinformowano małż. K., że z przyczyn formalnych nie może zostać zawarta umowa dzierżawy nieruchomości nr (...). Rozmowy w sprawie korzystania przez pozwaną z nieruchomości (...) przy ulicy (...) w S. zostały wznowione w 2008r. Pismem z 4.01.2008r. pełnomocnik małżonków K. wezwał Spółkę do uregulowania sprawy zajęcia spornej nieruchomości przez rury przesyłowe. W odpowiedzi Spółka przygotowała projekt umowy o ustanowienie służebności za wynagrodzeniem w kwocie 6.500 zł. do zawarcia umowy jednak nie doszło. W 2008r. nastąpił podział działki nr (...) na działki - (...) i (...). Ustalił Sąd, że rurociąg ciepłowniczy stanowiący własność przedsiębiorstwa pozwanej znajdujący się na działce (...) usytuowany jest na dwóch betonowych podporach na całej długości działki od jej granicy z działką (...) wzdłuż granicy z działką (...) do granicy z działką (...). Pomiędzy drogą wewnętrzną a ciepłociągiem na działce usytuowany jest rząd garaży blaszanych. C. uniemożliwia postawienie na działce jeszcze jednego garażu. Ciepłociąg zajmuje 56,7 m⁽²⁾ powierzchni działki (...). Powierzchnia ta obejmuje teren wyznaczony przez linie równoległe do ciepłociągu przechodzące przez najdalej wysunięte od niego punkty dwóch betonowych podpór oraz przez linie wyznaczające wschodnią i zachodnią granicę działki (...). Wartość wynagrodzenia za obszar działki zajęty pod ciepłociąg i wyłączony z użytku z przyczyny braku możliwości usytuowania dodatkowego garażu, za okres 10 lat, został wyliczony na kwotę 6.005,96 zł.

W dniu 13.02.2009 r. (...) pozwana złożyła wniosek o zasiedzenie służebności w postaci działki nr (...) w S. . Prawomocnym już postanowieniem z 23.11.2009 r. w sprawie II Ns 1967/09 Sąd Rejonowy Szczecin – Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie stwierdził, że (...) spółka z o.o. w S. nabyła w dniu 2 lutego 2009 r. przez zasiedzenie służebność przesyłu polegającą na prawie korzystania z rur i urządzeń towarzyszących, stanowiących sieć ciepłą, znajdujących się na nieruchomości nr (...), położonej w obrębie ewidencyjnym nr (...) D., dla której Sąd Rejonowy Szczecin – Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie prowadzi księgę wieczystą nr (...) oraz na prawie dostępu do tych urządzeń w celu dokonywania kontroli, przeglądu, konserwacji, modernizacji oraz usuwania awarii tej sieci.

Po tak poczynionych ustaleniach faktycznych Sąd ostatecznie uznał, że powództwo co do zasady zasługuje na uwzględnienie aczkolwiek samo roszczenie jest znacznie zawyżone.

Sąd przyjął, że podstawę żądania powódki stanowią przepisy art. 225 w zw. z art. 224 §2 k.c. i w zw. z art. 352 k.c. Art. 224 § 2 k.c. stanowi, że od chwili, w której samoistny posiadacz w dobrej wierze dowiedział się o wytoczeniu przeciwko niemu powództwa o wydanie rzeczy, jest on obowiązany do wynagrodzenia za korzystanie z rzeczy i jest odpowiedzialny za jej zużycie, pogorszenie lub utratę, chyba, że pogorszenie lub utrata nastąpiła bez jego winy. Obowiązany jest zwrócić pobrane od powyższej chwili pożytki, których nie zużył, jak również uiścić wartość tych, które zużył. Zgodnie natomiast z art. 225 k.c. obowiązki samoistnego posiadacza w złej wierze względem właściciela są takie same jak obowiązki samoistnego posiadacza w dobrej wierze od chwili, w której ten dowiedział się o wytoczeniu przeciwko niemu powództwa o wydanie rzeczy. Kto faktycznie korzysta z cudzej nieruchomości w zakresie odpowiadającym treści służebności jest posiadaczem służebności. Do posiadania służebności stosuje się odpowiednio przepisy o posiadaniu rzeczy (art. 352 k.c.).

W związku z zasiedzeniem przez (...) Spółkę z o.o. w S. służebności przesyłu Sąd uznał, że musi najpierw ocenić jaki to ma wpływ na roszczenie powódki o wynagrodzenie za okres poprzedzający nabycie służebności. Według pozwanej zasiedzenie służebności przesyłu skutkuje wygaśnięciem roszczeń właścicieli o wynagrodzenie za korzystanie z nieruchomości w zakresie odpowiadającym tej służebności również za okres sprzed zasiedzenia. Sąd pierwszej instancji z takim stanowiskiem się ostatecznie nie zgodził. Podkreślił, że roszczenia uzupełniające właściciela mają charakter samodzielny i mogą być przedmiotem obrotu. Utrata prawa własności nie powoduje utraty prawa do żądania wynagrodzenia za korzystanie z rzeczy w okresie, w którym właścicielowi własność jeszcze przysługiwała. Skutek zasiedzenia następuje z mocy prawa z chwilą upływu ostatniego dnia okresu posiadania przewidzianego w ustawie. (...) tą właśnie chwilą posiadacz staje się czy to właścicielem rzeczy, czy tak jak w tej sprawie, uprawnionym do korzystania z niej w zakresie służebności przesyłu. W okresie poprzedzającym dzień nabycia pozwana spółka pozostawała posiadaczem służebności tak więc, jeśli jej posiadanie było w jakiejś części tego okresu posiadaniem w złej wierze, właściciel nieruchomości może domagać się od niej zapłaty wynagrodzenia. Dla wzmocnienia takiego swojego stanowiska Sąd Okręgowy powołał się na uzasadnienie uchwały 7 sędziów SN z 26.05.2006r., III CZP 19/06.

Oceniając charakter posiadania Sąd pierwszej instancji miał na uwadze stanowisko stron. Pozwana twierdziła, że była posiadaczem w dobrej wierze, o czym jej zdaniem świadczą: postanowienie o stwierdzeniu zasiedzenia służebności przesyłu, a nadto - bierne zachowanie powodów aż do ich pisma z 4 stycznia 2008 r. i uzasadnienie decyzji administracyjnej z 26.10.1995r. w sprawie zwrotu wywłaszczonej nieruchomości. Sąd zauważył, że zasiedzenie służebności przesyłu w dobrej wierze nie oznacza, że dobra wiara istniała przez cały okres posiadania wymagany do nabycia prawa. Decydująca dla określenia długości okresu zasiedzenia jest bowiem chwila uzyskania posiadania. Na tę chwilę ustala się dobrą lub złą wiarę. Z punktu widzenia przesłanek zasiedzenia, określonych w art. 172 § 1 k.c., kwestia istnienia dobrej lub złej wiary w całym późniejszym (po uzyskaniu posiadania) okresie posiadania prowadzącym do zasiedzenia, jest obojętna. Oznacza to, że ustalenia sądu poczynione w sprawie o zasiedzenie co do dobrej lub złej wiary posiadacza nie miały znaczenia dla rozpoznawanej sprawy. Przepis art. 7 k.c. stanowi, że jeżeli ustawa uzależnia skutki prawne od dobrej lub złej wiary, domniemywa się istnienie dobrej wiary. Domniemanie dobrej wiary jest domniemaniem prawnym wzruszalnym, oznacza to, że na powódce spoczywał ciężar udowodnienia złej wiary po stronie pozwanej spółki. Według Sądu powódka wykazała, że pozwana znajdowała się w złej wierze w całym objętym żądaniem pozwu okresie. Korespondencja prowadzona przez pełnomocnika K. z pozwaną i jej poprzednikiem

prawnym wskazuje na to, że najpóźniej w dniu 30 listopada 1998r. Spółka miała wiedzę co do tego kto jest właścicielem działki nr (...), przez którą przebiega ciepłociąg wchodzący w skład jej przedsiębiorstwa. Okoliczność prowadzenia rozmów pod koniec lat dziewięćdziesiątych ubiegłego stulecia oraz w 2008r. Sąd uznał za wykazaną. W konsekwencji Sąd przyjął (szerzej takie swoje stanowisko uzasadniając), że co najmniej od 30 listopada 1998r. pozwana, zważywszy na znane jej wówczas okoliczności, nie mogła mieć przekonania, że przysługuje jej uprawnienie do korzystania z nieruchomości nr (...) w zakresie odpowiadającym treści służebności. To z kolei oznaczało, że powódka mogła skutecznie dochodzić wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z nieruchomości do której jej i T. K. przysługiwał tytuł właścicielski za lata 1998-2008 .

Następnie Sąd ustalał wysokość przysługującego powódce wynagrodzenia. Odwołując się do wyroku Sądu Najwyższego z dnia 22.09.2005 r. przyjął, że wynagrodzenie za bezumowne korzystanie z rzeczy powinno obejmować wszystko to, co jej właściciel uzyskałby, gdyby nieruchomość wdzierzał lub oddał w użytkowanie na podstawie innego stosunku prawnego. Podstawą ustalenia wynagrodzenia są ceny rynkowe za korzystanie z danego rodzaju rzeczy w okresie posiadania . Przenosząc powyższe do rozpoznawanej sprawy , po dopuszczeniu dowodu z opinii biegłych sądowych z zakresu szacunku nieruchomości oraz geodety ,Sąd ustalił wynagrodzenie należne powódce na kwotę 6005,96 zł ., szeroko uzasadniając w jaki sposób do takiej kwoty doszedł.

Za bezzasadne uznał natomiast Sąd Okręgowy żądanie przez powódkę zapłaty odszkodowania za pogorszenie nieruchomości w związku z nabyciem przez pozwaną służebności przesyłu stwierdzając, że nabycie prawa w drodze zasiedzenia następuje bez jakiegokolwiek ekwiwalentu dla dotychczasowego właściciela .Oznacza to, że właścicielowi nieruchomości nie przysługuje wobec nieuprawnionego posiadacza służebności przesyłu roszczenie o naprawienie szkody z powodu obniżenia jej wartości, związanego z normalnym korzystaniem z nieruchomości w zakresie odpowiadającym treści takiej służebności (uchwała SN z dnia 8 września 2011r., III CZP 43/11, OSNCP 2012/2/18). Uszczerbek właściciela rekompensowany jest w takim przypadku jedynie wynagrodzeniem za korzystanie z rzeczy.

Sąd mając na uwadze charakter świadczenia uznał, że odsetki ustawowe należne są od zasądanego wynagrodzenia , zgodnie z treścią art. 455 k.c. po wezwaniu dłużnika do wykonania, a wobec braku takiego przesądowego wezwania do zapłaty wynagrodzenia za okres objęty pozwem , od dnia następnego po doręczeniu pozwu, czyli od dnia 3 lutego 2009r.

Co do kosztów postępowania – Sąd rozstrzygnął o nich mając na uwadze art. 100 zdanie 1 k.p.c. Zgodnie z jego treścią w razie częściowego tylko uwzględnienia żądań koszty będą wzajemnie zniesione lub stosunkowo rozdzielone. Sąd podała, że rozdzielił stosunkowo koszty między stronami mając na uwadze, że powódka wygrała sprawę w 6%. Na koszty poniesione przez powódkę składają się: wpis od pozwu w kwocie 4.878 zł, zaliczki na biegłego w kwotach 1.200 zł, 1.500 zł i 682,23 zł, wynagrodzenie pełnomocnika w wysokości 3.600 zł. i opłata skarbową od pełnomocnictwa w wysokości 17 zł. Koszty poniesione przez pozwaną obejmują natomiast wyłącznie wynagrodzenie pełnomocnika w wysokości 3.600 zł. Po wzajemnym skompensowaniu roszczeń z tych zwrotu kosztów do zasądzenia na rzecz pozwanej pozostała kwota 2.671,37 zł. W oparciu o art. 109 § 2 k.p.c. oraz § 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz.U. nr 163, poz. 1349) Sąd uznał, że podstawę zasądzenia wynagrodzenia stanowią stawki minimalne określone w rozporządzeniu (por. postanowienie SN z dnia 21 grudnia 2010r., III CZP 64/10, Lex nr 1223593),nie dostrzegając podstaw do ich podwyższenia . W takim samym stosunku w jakim strony proces przegrały, Sąd pobrał od nich na rzecz Skarbu Państwa należne koszty sądowe w łącznej kwocie 2.075,38 zł. Na koszty te złożyły się nie pokryte zaliczkami wynagrodzenia biegłych sądowych oraz koszty przyznane świadkom, z wyjątkiem B. J., która ostatecznie kosztów tych się zrzekła .

Apelację od wyroku Sądu Okręgowego wniosła pozwana spółka zaskarżając orzeczenie w zakresie rozstrzygnięć zawartych w punktach : I, III, IV, i V .

Pozwana zarzuciła Sądowi pierwszej instancji :

- naruszenie przepisów prawa materialnego, tj.: art. 225 w zw. z art. 224 § 2 k.c. w zw. z art. 352 k.c. w zw. z art. 172 k.c., poprzez ich błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, iż roszczenia uzupełniające ochronę właściciela, do których należy roszczenie o wynagrodzenie za bezumowne korzystanie z nieruchomości, skierowane przeciwko posiadaczowi służebności przesyłu nie wygasają pomimo stwierdzenia na nieruchomości zasiedzenia służebności przesyłu, a co za tym idzie na błędnym przyjęciu przez Sąd I instancji, iż pozwany jest zobowiązany do zapłaty wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z nieruchomości w zakresie odpowiadającym służebności przesyłu za okres poprzedzający dzień nabycia przez zasiedzenie tejże służebności przesyłu - podczas gdy roszczenia uzupełniające właściciela o wynagrodzenie za bezumowne korzystanie z nieruchomości przeciwko posiadaczowi służebności przesyłu wygasają z dniem nabycia przez uprawnionego (tu: pozwanego) służebności przesyłu poprzez zasiedzenie i nie mogą być skutecznie dochodzone za okres przed wyekspirowaniem terminu zasiedzenia,

-naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. § 2 ust. 1-2 w związku z § 6 pkt 6

rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28.09.2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu, poprzez ich niezastosowanie w sprawie, pomimo tego iż nakład pracy pełnomocnika i charakter sprawy (ilość rozprawy, ilość pism procesowych, ilość opinii biegłych oraz ilość oględzin nieruchomości) spełniały przesłanki do tego, ażeby zasądzić na rzecz pozwanego od powoda zwrot kosztów zastępstwa prawnego w podwójnej wysokości minimalnej stawki za czynności radców prawnych.

W konsekwencji tak skonstruowanych zarzutów, szerzej uzasadnionych - w szczególności w zakresie pierwszego zarzutu apelacyjnego, z odwołaniem się do orzecznictwa Sądu Najwyższego, pozwana spółka wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku przez oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powoda kwoty 7.217 zł tytułem zwrotu kosztów procesu i uwzględnieniu kosztów zastępstwa prawnego w wysokości podwójnej minimalnej stawki; a nadto - nakazanie pobrania od powódki na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Szczecinie kwoty 2.075,38 zł tytułem należnych kosztów sądowych oraz umorzenie postępowania w części nakazującej pobranie od pozwanej na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Szczecinie kwoty 124,53 zł tytułem należnych kosztów sądowych. Pozwana nadto wnosiła o zasądzenie od powódki kosztów zastępstwa prawnego w postępowaniu apelacyjnym wg norm przepisanych. W ewentualnym wniosku apelacyjnym, w przypadku nieuwzględnienia apelacji co do pkt I zaskarżonego wyroku, pozwana wnosiła o zmianę wyroku Sądu Okręgowego w części obejmującej pkt III poprzez zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kwoty 6.071,37 zł tytułem zwrotu kosztów procesu oraz zasądzenie od powódki kosztów zastępstwa prawnego w postępowaniu apelacyjnym wg norm przepisanych.

Powódka wniosła zażalenie na postanowienia o kosztach procesu zawarte w punktach III, IV i V wyroku Sądu Okręgowego.

Zarzuciła Sądowi pierwszej instancji naruszenie przepisów :

- art. 100 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie pomimo wygrania przez powódkę procesu co do zasady, przy wykazaniu złej wiary pozwanej we władaniu nieruchomością powódki, a tym samym zaistnieniu podstaw do obciążenia pozwanej kosztami procesu w całości ;

-art. 102 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie pomimo wygrania przez powódkę procesu - z uwzględnieniem jego specyfiki - co do zasady, szczególnie zaś wykazania przez powódkę z uwzględnieniem treści art. 6 k.c. złej wiary pozwanego przedsiębiorcy w bezprawnym władaniu nieruchomością powódki w całym okresie wskazanym w pozwie i pomimo podstaw do odstąpienia od obciążenia powódki kosztami procesu.

W konsekwencji takich zarzutów, z szerokim ich uzasadnieniem, z odwołaniem się do orzecznictwa sądowego, powódka wniosła o zmianę postanowień kosztowych poprzez obciążenie pozwanej kosztami procesu w całości ewentualnie o ich zmianę przez obciążenie pozwanej kosztami procesu po połowie lub ich wzajemne zniesienie. Powódka nadto wniosła o zasądzenie od pozwanej kosztów postępowania zażaleniowego

W odpowiedzi na apelację pozwanej powódka wniosła o jej oddalenie oraz zasądzenie od apelującej kosztów postępowania apelacyjnego. Szerzej skomentowała orzeczenia Sadu Najwyższego przywołane w apelacji pozwanej.

Pozwana wniosła natomiast o oddalenie zażalenia powódki oraz zasądzenie od niej kosztów postępowania zażaleniowego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje :

apelacja pozwanej oraz zażalenie powódki w części okazały się uzasadnione co skutkowało wydaniem orzeczenia o charakterze reformatorskim, a mianowicie Sąd drugiej instancji :

I. zmienił zaskarżony wyrok w punktach pierwszym, trzecim, czwartym i piątym w ten sposób, że:

1. powództwo oddalił w całości,
2. nie obciążał powódki kosztami zastępstwa procesowego pozwanej,
3. nakazał pobrać od powódki na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Szczecinie kwotę 2075.38 złotych tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych,

II. oddalił zażalenie powódki w pozostałej części,

II. nie obciążył powódki kosztami zastępstwa procesowego pozwanej w postępowaniu apelacyjnym i zażaleniowym.

Wynikający z art. 378 § 1 k.p.c. obowiązek rozpoznania sprawy w granicach apelacji oznacza zarówno zakaz wykraczania poza te granice, jak i nakaz rozważenia wszystkich podniesionych w apelacji zarzutów i wniosków. Sąd odwoławczy musi zbadać okoliczności wskazujące na ewentualną nieważność postępowania, przebieg i wyniki czynności procesowych sądu pierwszej instancji stosownie do zarzutów zgłoszonych przez apelującego, a w pełnym zakresie ocenić prawidłowość zastosowania w sprawie prawa materialnego (por. uchwałę Sądu Najwyższego z 31 stycznia 2008 r., III CZP 49/07, OSNC 2008, Nr 6, poz. 55). Sąd apelacyjny ma więc obowiązek zastosować właściwe przepisy prawa materialnego, a więc także usunąć ewentualne błędy prawne sądu pierwszej instancji, niezależnie od tego, czy zostały one wytknięte w apelacji.

Pozwana zarzucając Sądowi pierwszej instancji naruszenie przepisów prawa materialnego, a mianowicie przepisów - art. 225 w zw. z art. 224 § 2 k.c., w zw. z art. 352 k.c. w zw. z art. 172 k.c. wskazywała, że wywiedziona przez nią apelacja sprowadzała się do rozstrzygnięcia jednej kwestii, a mianowicie - czy zasiedzenie przez nią służebności przesyłu na nieruchomości powódki spowodowało wygaśnięcie roszczenia powódki o wynagrodzenie za bezumowne korzystanie z nieruchomości położonej w S. przy ulicy (...) również za okres poprzedzający nabycie służebności przesyłu, z uwzględnieniem iż okres objęty pozwem został zaliczony w zasadniczej części do okresu niezbędnego do zasiedzenia służebności przesyłu.

Pozwana wskazała na niesporny między stronami stan faktyczny, tj. że była w całym okresie objętym żądaniem pozwu była posiadaczem służebności (art. 352 k.c.), na nieruchomości stanowiącej własność małż. K., i z dniem 2 lutego 2009 roku nabyła przez zasiedzenie służebność przesyłu.

Pozwana konsekwentnie przy tym prezentowała stanowisko - z odwołaniem się do przywołanego w apelacji orzecznictwa Sądu Najwyższego, że z chwilą zasiedzenia przez Spółkę służebności przesyłu na nieruchomości stanowiącej niegdyś własność strony powodowej, wygasło roszczenie tej ostatniej o wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z nieruchomości również za okres poprzedzający zasiedzenie służebności. Odwołując się do Sądu Najwyższego twierdziła, że funkcja zasiedzenia sprzeciwia się przyznaniu byłemu właścicielowi wobec posiadacza, który stał się właścicielem, wszelkich innych roszczeń, u których podstaw leży prawo własności, do takich zaś należą

roszczenia uzupełniające za okres poprzedzający datę zasiedzenia, w tym roszczenie o wynagrodzenie za korzystanie z rzeczy. Ład, porządek prawny, stabilizacja stosunków w zakresie odnoszącym się do własności rzeczy, czyli wszystko to, do czego zapewnienia zmierza zasiedzenie, ulegałoby ponownie zakłóceniu przez spoty dotyczące, związanego z roszczeniem windykacyjnym i tym samym uzależnionego przede wszystkim od kwestii własnościowych, roszczenia o wynagrodzenie za korzystanie z rzeczy w okresie poprzedzającym datę zasiedzenia. Przyznanie byłemu właścicielowi takiego roszczenia wobec posiadacza, który stał się właścicielem, byłoby więc nie do pogodzenia z celem zasiedzenia. Uprawniony z tytułu zasiedzenia musiałby się cały czas liczyć z szeregiem roszczeń dotychczasowego właściciela nieruchomości, co sprzeczne byłoby z celami i zasadami zasiedzenia.

Powódka z kolei oponowała przeciwko takiemu wykładaniu przepisów prawa materialnego, które by skutkowały wnioskiem, że nie ma prawa do wynagrodzenia za korzystanie z jej nieruchomości w określonym zakresie za okres sprzed zasiedzenia służebności przesyłu na rzecz pozwanej spółki.

Sąd pierwszej instancji oceniając roszczenie powódki o zapłatę wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z jej nieruchomości w zakresie służebności przesyłu najpierw ocenił czy roszczenie to ma charakter samodzielny, a nie akcesoryjny do roszczeń windykacyjnych i z samym prawem własności. W przywołanej przez Sąd Okręgowy uchwale z dnia 26 kwietnia 2002 r. (III CZP 21/02 , Lex 52265) Sąd Najwyższy zasadniczo zajmując się inną kwestią (przedawnienia roszczeń opartych na podstawie prawnej z art. 225 k.c. w związku z art. 224 § 2 k.c. ,wymagalnością tego typu roszczeń) stwierdził jednocześnie , że podziela wyrażony w doktrynie pogląd, że roszczenia uzupełniające mają charakter samodzielny, a nie akcesoryjny. (...) tego powodu związek roszczeń uzupełniających z roszczeniem windykacyjnym i z samym prawem własności nie jest nierozdzielny. W szczególności, mogą one być oddzielnie dochodzone; właściciel może żądać np. tylko wydania rzeczy albo tylko wynagrodzenia za korzystanie z niej, nie dochodząc wydania. Poza tym - inaczej niż roszczenie windykacyjne lub negatoryjne - mogą one być samodzielnym przedmiotem obrotu.

Takie rozumienie charakteru roszczeń uzupełniających w istocie jest utrwalone. W orzecznictwie i piśmiennictwie powszechnie przyjmuje się , że roszczenie o wynagrodzenie za korzystanie z rzeczy ma charakter obligacyjny i gdy powstaje, uzyskuje byt samodzielny, co wyraża się tym, że może być dochodzone niezależnie od roszczenia windykacyjnego i jest samodzielnym przedmiotem obrotu (por. nadto wyroki Sądu Najwyższego z dnia 7 marca 1997 r., II KKN 57/96, OSNC 1997, nr 6-7, poz. 92 i z dnia 14 lutego 1967 r., I CR 443/66, OSNCP 1967, nr 9, poz. 163 oraz uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z dnia 26 maja 2006 r. III CZP 19/06, Lex nr 180639) .

Sąd Apelacyjny z taką oceną roszczeń uzupełniających się całkowicie zgadza. Powyższe przesądza jednak tylko to, że powódce przysługiwała w tej sprawie w ogóle legitymacja czynna (tytuł prawny do nieruchomości przy ul. (...) w S. małż. K. utracili w marca 2009 roku darowując ją córkom) .

Sąd pierwszej instancji uznając, że co do zasady powódce przysługuje prawo domagania się wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z jej nieruchomości w zakresie służebności przesyłu przez pozwana za okres od 11.12.1998 r. do 11.12.2008 r., czyli sprzed zasiedzenia służebności przesyłu , powołał się na uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 26 maja 2006 r. W tej sytuacji uzasadnione jest krótkie omówienie czego wskazana uchwała w ogóle dotyczyła. Sąd Najwyższy mianowicie w odpowiedzi na pytanie prawne - "Czy odszkodowanie przewidziane dla właścicieli nieruchomości zajętych pod drogi publiczne, które na podstawie art. 73 ustawy z dnia 13 października 1998 r. - Przepisy wprowadzające ustawy reformujące administrację publiczną (Dz. U. Nr 133, poz. 872 ze zm.) stały się z dniem 1 stycznia 1999 r. własnością Skarbu Państwa lub jednostek samorządu terytorialnego, wyłącza roszczenie dotychczasowych właścicieli o wynagrodzenie za bezumowne korzystanie z tych nieruchomości w okresie poprzedzającym przejście ich własności na Skarb Państwa lub jednostkę samorządu terytorialnego?" podjął uchwałę w której stwierdził, że „ artykuł 73 ustawy z dnia 13 października 1998 r. - Przepisy wprowadzające ustawy reformujące administrację publiczną - przewidujący odszkodowanie dla właścicieli nieruchomości zajętych pod drogi publiczne, które stały się z mocy prawa własnością Skarbu Państwa lub jednostek samorządu terytorialnego - nie wyłącza roszczenia tych osób o wynagrodzenie za bezumowne korzystanie z nieruchomości przed dniem 1 stycznia 1999 r. „

Rzeczona uchwała została podjęta z uwagi na rozbieżności w judykaturze co do możliwości dochodzenia w ogóle przed sądem powszechnym, przez dotychczasowego właściciela nieruchomości na podstawie kodeksu cywilnego, wynagrodzenia za wcześniejsze korzystanie z niej przez gminę bez tytułu prawnego. W uzasadnieniu przedmiotowej uchwały Sąd Najwyższy, przy okazji niejako ale w sposób jednoznaczny zaznaczył, że unormowanie zawarte w art. 73 ust. 1 ustawy nie może być utożsamiane z zasiedzeniem nieruchomości, czyli z pierwotnym sposobem nabycia własności przez długoletnich posiadaczy, zakładającym bierne zachowanie uprawnionego, który mógł bez przeszkód skutecznie dochodzić wydania rzeczy. Z tego względu zasiedzenie nie koliduje z art. 64 Konstytucji. Stąd wobec różnego charakteru nabycia własności nieruchomości - w rozpoznawanej sprawie przez zasiedzenie (i to jedynie w zakresie służebności przesyłu), a w cyt. uchwale w oparciu o art. 73. 1. ustawy z dnia 13 października 1998 r. Przepisy wprowadzające ustawy reformujące administrację publiczną (Dz.U.1998.133.872) argumentacja przytoczona w uchwale co do przysługiwania byłemu właścicielowi prawa do wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z nieruchomości jest, wbrew przekonaniu Sądu pierwszej instancji, nieprzydatna (nabycie własności w trybie ww ustawy nie jest zasiedzeniem).

Pozwana spółka argumentując, że w stanie faktycznym sprawy, w sytuacji gdy doszło już do zasiedzenia na jej rzecz służebności przesyłu, roszczenia uzupełniające powódki w stosunku do niej wygasły i nie mogą być skutecznie dochodzone także za okres przed wyekspirowaniem terminu zasiedzenia przywołała konkretne orzeczenia Sądu Najwyższego jej rozumowanie i wykładnię przepisów prawa materialnego przywołanych w pierwszym zarzucie apelacyjnym wzmacniając, a mianowicie: postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 15 kwietnia 2011 r., III CZP 7/11, uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z dnia 26 maja 2006 r., III CZP 19/06, wyrok z dnia 12.01.2012 r., II CSK 258/11 oraz wyrok z dnia 10.07.2013 r., V CSK 320/12.

Prawo nabyte przez zasiedzenie jest prawem nowym, które powstaje na skutek zdarzeń istniejących wyłącznie po stronie posiadacza. Między prawem nabytym, a prawem utraconym nie ma zależności. Z chwilą utraty własności w wyniku zasiedzenia poprzedniemu właścicielowi nie przysługują względem posiadacza, który stał się właścicielem, roszczenia określone w art. 224 i 225 k.c. Takie ukształtowanie stosunków pomiędzy poprzednim właścicielem, a nabywcą własności w drodze zasiedzenia wynika z pierwotnego charakteru nabycia, jakim jest zasiedzenie. Zasiedzenie wywołuje skutki w zakresie prawa własności lub innego prawa rzeczowego (por. Edward Janeczko -Zasiedzenie; Zielona Góra 2002, s.11,197 i dalsze czy Stanisław Rudnicki -Nabycie przez zasiedzenie LexisNexis Warszawa 2007 r.,s.118). Problematyka wygaszenia roszczeń uzupełniających właściciela nieruchomości opartych na przepisach art. 224,225 i 352 k.c. w ostatnim okresie, jak to słusznie zauważyła pozwana, była wielokrotnie przedmiotem oceny Sądu Najwyższego i sądów powszechnych. Zasadne jest rozpoczęcie ich omówienie od przytoczenia orzeczeń przywołanych w apelacji pozwanej. I tak w postanowieniu z dnia 15 kwietnia 2011 r. (III CZP 7/11, LEX nr 897712) Sąd Najwyższy rozstrzygał czy osobie, która utraciła własność rzeczy wskutek jej zasiedzenia przez posiadacza, przysługuje wobec posiadacza roszczenie o wynagrodzenie za korzystanie z rzeczy bez tytułu prawnego w okresie poprzedzającym dzień zasiedzenia, na co udzielił odpowiedzi negatywnej, zajmując się jednocześnie oceną zasadności takich roszczeń właściciela za okres sprzed zasiedzenia. Oceniając je zauważył, że zasadniczo funkcja zasiedzenia sprzeciwia się przyznaniu byłemu właścicielowi wobec posiadacza, który stał się właścicielem, także - jak trafnie podnosi się w piśmiennictwie - wszelkich innych roszczeń, u których podstaw leży prawo własności, do takich zaś należałyby roszczenia uzupełniające za okres poprzedzający datę zasiedzenia, w tym roszczenie o wynagrodzenie za korzystanie z rzeczy. Ład, porządek prawny, stabilizacja stosunków w zakresie odnoszącym się do własności rzeczy, czyli wszystko to, do czego zapewnienia zmierza zasiedzenie, ulegałoby ponownie zakłóceniu przez spory dotyczące, związanego z roszczeniem windykacyjnym i tym samym uzależnionego przede wszystkim od kwestii własnościowych, roszczenia o wynagrodzenie za korzystanie z rzeczy w okresie poprzedzającym datę zasiedzenia. Przyznanie byłemu właścicielowi takiego roszczenia wobec posiadacza, który stał się właścicielem, byłoby więc nie do pogodzenia z celem zasiedzenia. Sąd Najwyższy podkreślił to, iż okoliczność, że nabycie własności rzeczy przez posiadacza kosztem właściciela jest w razie ziszczenia się przesłanek zasiedzenia usprawiedliwione ochroną porządku publicznego, pozwala uznać przepisy o zasiedzeniu, mimo iż nie przewidują one dla właściciela rekompensaty utraconej własności, za zgodne z art. 31 ust. 3 Konstytucji, stanowiącym, iż ograniczenia w zakresie korzystania z konstytucyjnych wolności i praw mogą być ustanawiane tylko w ustawie i tylko wtedy, gdy są konieczne w

demokratycznym państwie dla jego bezpieczeństwa lub porządku publicznego, bądź dla ochrony środowiska, zdrowia i moralności publicznej, albo wolności i praw innych osób. W rozbudowanym uzasadnieniu swojego rozstrzygnięcia Sąd Najwyższy odniósł się również do uchwały z dnia 26.05.2006 r. (przywołanej też przez Sąd pierwszej instancji, z odmienną jednak argumentacją).

W wyroku z dnia 12 stycznia 2012 r. (II CSK 258/11 , LEX nr 1125088) Sąd Najwyższy rozstrzygając zasadniczo jedynie to czy osobie, której nieruchomości została obciążona służebnością przesyłu wskutek jej zasiedzenia przysługuje roszczenie o wynagrodzenie za „służebność „ za okres od chwili zasiedzenia" (art. 292 w powiązaniu z art. 172 k.c.) zajął się oceną zasadności takich roszczeń również za okres sprzed daty zasiedzenia. Omawiając funkcje zasiedzenia całkowicie zgodził się z poglądem zaprezentowanym w postanowieniu z dnia 15.04.2011 r. Stwierdził ,że brak racji uzasadniających przyznanie byłemu właścicielowi przeciwko posiadaczowi, który stał się w wyniku zasiedzenia właścicielem, jakiegokolwiek roszczenia o zwrot wartości rzeczy. Potwierdził ,że ład, porządek prawny, stabilizacja stosunków w zakresie odnoszącym się do własności rzeczy, czyli wszystko to, do czego zapewnienia zmierza zasiedzenie, ulegałoby ponownie zakłóceniu przez spory dotyczące, związanego z roszczeniem windykacyjnym i tym samym uzależnionego przede wszystkim od kwestii własnościowych, roszczenia o wynagrodzenie za korzystanie z rzeczy w okresie poprzedzającym datę zasiedzenia. Przyznanie byłemu właścicielowi takiego roszczenia wobec posiadacza, który stał się właścicielem, byłoby więc nie do pogodzenia z celem zasiedzenia .W wyroku z dnia 10.07.2013 r.(V CSK 320/12 ,Lex nr 1391372) Sąd Najwyższy przyjął podobnie ,że upływ terminu zasiedzenia wyłącza możliwość dochodzenia wynagrodzenia za korzystanie z cudzej nieruchomości także w okresie jego biegu . W uzasadnieniu stwierdził ,że stanowisko powyższe wywiedzione zostało z oceny, że przypadki, w których roszczenie windykacyjne staje się bezzasadne ze względu na nabycie przez posiadacza z mocy ustawy, w tym przez zasiedzenie, prawa rzeczowego nie są objęte zakresem zastosowania przepisów o roszczeniach uzupełniających. Funkcja zasiedzenia sprzeciwia się bowiem przyznaniu byłemu właścicielowi wobec posiadacza, który stał się właścicielem (uprawnionym z innego prawa rzeczowego) wszelkich innych roszczeń, u których podstaw leży prawo własności, w tym roszczeń o wynagrodzenie za korzystanie z nieruchomości za okres poprzedzający datę zasiedzenia. Uznał jednocześnie Sąd ,że pogląd powyższy znajduje zastosowanie również do roszczeń uzupełniających kierowanych przeciwko przedsiębiorstwu przesyłowemu, którego pozycja prawna - na skutek nabycia służebności przesyłu lub służebności gruntowej odpowiadającej służebności przesyłu przez zasiedzenie - odpowiada pozycji nieruchomości władnącej. Sprawy , których przedmiotem sporu było roszczenie o zapłatę wynagrodzenia za korzystanie z rzeczy bez tytułu prawnego za okres poprzedzający datę zasiedzenia były poddane ocenie Sądu Najwyższego w ostatnim okresie, poza omówionymi powyżej sprawami ,wielokrotnie , m.in. w wyroku z dnia 19 września 2013 r.(I CSK 700/12 ,LEX nr 1388637); w wyroku z dnia 12 lutego 2014 r. (IV CNP 28/13, LEX nr 1441192).W tej ostatniej sprawie Sąd Najwyższy podtrzymując swoje wcześniejsze stanowisko stwierdził ,że właścicielowi nieruchomości, którego prawo własności zostało ograniczone wskutek nabycia przez zasiedzenie służebności odpowiadającej treścią przesyłu przez jej posiadacza, nie przysługuje roszczenie o wynagrodzenie za korzystanie ze służebności za okres po dniu zasiedzenia. W orzecznictwie sądów powszechnych taka ocena skutków zasiedzenia - własności nieruchomości , służebności gruntowej czy też służebności przelewu - skutkująca wygaszeniem roszczeń uzupełniających za okres sprzed zasiedzenia jest również utrwalona , tytułem przykładu można wskazać wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 30.09.2013 r.,(I ACa 425/13 ,LEX nr 1381441) czy Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 18.06.2013 r. ,(I ACa 252/13, Lex nr 1335607).

Podstawę prawną orzeczenia stwierdzającego zasiedzenie służebności odpowiadającej treścią służebności przesyłu stanowi art. 172 k.c. stosowany odpowiednio poprzez odesłanie zawarte w art. 292 zd. 2 k.c. Odpowiednie stosowanie oznacza konieczność spełnienia przez posiadacza służebności przesłanek określonych w art. 172 k.c. ale z odpowiednią modyfikacją uwzględniającą specyfikę posiadania służebności i przesłanki nabycia służebności gruntowej określone w art. 292 zd. 1 k.c. Nie podlega natomiast modyfikacji cel, charakter i skutki prawne zasiedzenia. Nabycie prawa własności przez zasiedzenie następuje ex lege i jego skutkiem jest wygaśnięcie prawa dotychczasowego właściciela, a w wypadku zasiedzenia służebności odpowiadającej treścią służebności przesyłu ograniczenie prawa własności właściciela w granicach objętych służebnością. W utrwalonym orzecznictwie sądowym przyjmuje się ,że choć nabycie służebności przez zasiedzenie następuje kosztem uprawnień właściciela nieruchomości obciążonej i stanowi

ingerencję w jego prawo własności, nie oznacza to jednak pozbawienia go uprawnień wynikających z art. 140 k.c. w zakresie korzystania z nieruchomości i rozporządzania nią, a więc skutkiem zasiedzenia nie jest naruszenie istoty prawa własności. Cel i funkcja zasiedzenia polega na uporządkowaniu sytuacji prawnej przez usunięcie długotrwałej niezgodności pomiędzy stanem posiadania a stanem prawnym. Instytucja ta służy zarówno ochronie praw osób innych, niż właściciel nieruchomości jak i zapewnieniu porządku publicznego i jego bezpieczeństwu. Dlatego też Trybunał Konstytucyjny w wyroku SK 9/98 uznał art. 292 k.c. za zgodny z art. 64 ust. 3 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. W uzasadnieniu wyroku wskazał również, że wprowadzenie przejścia prawa objętego służebnością gruntową ma miejsce w następstwie samoistnego posiadania rzeczy przez okres wymieniony w ustawie i nie jest uzależnione od otrzymania jakiegokolwiek świadczenia przez osobę, której prawo dotychczas przysługiwało, ale za takim rozwiązaniem przemawia konieczność zapewnienia porządku prawnego i stabilizacji stosunków prawnych. Takie też stanowisko prezentuje doktryna i judykatura w odniesieniu do nabycia przez zasiedzenie prawa własności nieruchomości - następuje ono bez jakiegokolwiek ekwiwalentu na rzecz dotychczasowego właściciela nieruchomości. Nie przysługują także takiemu właścicielowi wobec posiadacza, który nabył własność nieruchomości przez zasiedzenie, roszczenia o wynagrodzenie za korzystanie z rzeczy bez tytułu prawnego, w okresie poprzedzającym dzień zasiedzenia.

Reasumując : orzecznictwo sądowe , w tym przywołane powyżej , zgodnie przyjmuje , że upływ terminu zasiedzenia wyłącza możliwość dochodzenia wynagrodzenia za korzystanie z cudzej nieruchomości także w okresie jego biegu .Choć posiadania prowadzące do nabycia służebności gruntowej przez zasiedzenie nie jest tożsame z posiadaniem prowadzącym do nabycia przez zasiedzenie własność nieruchomości, to przedmiotem zasiedzenia jest prawo na cudzej rzeczy, skutek zasiedzenia w postaci nabycia służebności gruntowej wynika z mocy samego prawa, ma charakter pierwotny i nieodpłatny. Tak więc jeżeli doszło również do zasiedzenia służebności o treści odpowiadającej służebności przesyłu czy też wprost służebności przesyłu - tak jak w rozpoznawanej sprawie - roszczenie uzupełniające wygasa i nie może być skutecznie dochodzone także za okres sprzed zasiedzenia . Sąd drugiej instancji w składzie orzekającym w tej sprawie przyjmując takie skutki zasiedzenia jak opisane powyżej uznał , że powódka nie mogła skutecznie domagać się zapłaty wynagrodzenia za bezumowne korzystanie przez pozwaną z jej nieruchomości także za okres przed zasiedzeniem służebności przesyłu , a zatem za okres od grudnia 1998 do grudnia 2008 r. Przysługujące jej roszczenia uzupełniające bowiem wygasły.

W konsekwencji uznając za zasadne zarzuty naruszenia wskazanych w apelacji przepisów prawa materialnego , a mianowicie art. 225 k.c. w zw. z art. 224 § 2 , art. 230 k.c. oraz art. 172 k.c. , z uwzględnieniem przepisów art. 305⁴ k.c. i art. 352 k.c., na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. Sąd Apelacyjny zmienił zaskarżony wyrok i oddalił powództwo powódki o zapłatę wynagrodzenia w całości . Orzekając w ten sposób Sąd miał też na uwadze szczególne okoliczności w jakich doszło do posadowienia na nieruchomości przy ul. (...) w S. ciepłociągu oraz to , że T. i C. małżonkowie K. wnosząc w 1995 r. o powrotne przeniesie na ich rzecz własności działki (...) wiedzieli i akceptowali ,że przebiega przez nią już nitka ciepłociągu , eksploatowanego zresztą już od 1978 roku.

Co do kosztów procesu w zakresie postępowanie przed Sądem pierwszej instancji : uwzględniając zażalenie powódki Sąd Apelacyjny zastosował w sprawie art. 102 k.p.c. Wobec zmiany zaskarżonego wyroku w wyniku uwzględnienia apelacji pozwanej i oddalenie powództwa o zapłatę w całości brak było podstaw dla zastosowania w sprawie w zakresie rozliczenia kosztów procesu art. 100 k.p.c. Skutkowało to w konsekwencji nie obciążeniem powódki kosztami zastępstwa procesowego pozwanej , jednocześnie powódka jako przegrywająca proces w całości (nie będąc zwolnioną od kosztów sądowych w żadnej części) jest zobowiązana do uiszczenia brakujących zaliczek na poczet wynagrodzenia biegłych sądowych (w miejsce kwoty 1 950,85 zł - 2075,38 zł) – art. 386 § 1 k.p.c. oraz art. 385 k.p.c. w zw. z art. 397§2 k.p.c.

Podobnie , z uwzględnieniem treści art. 102 k.p.c., , rozstrzygnął Sąd odwoławczy o kosztach postępowania odwoławczego nie obciążając powódki kosztami postępowania apelacyjnego i zażaleniowego . Uznając ,że w sprawie w zakresie rozliczenia kosztów procesu zastosowanie ma art. 102 k.p.c. Sąd drugiej instancji dał wyraz temu ,iż brak podstaw do podwyższenia wynagrodzenia należnego pełnomocnikowi pozwanej z uwagi na charakter sprawy oraz przebieg procesu ,o co w apelacji pozwana wносиła . Wartość przedmiotu sporu określili powodowie , sąd

jeżeli ich żądanie w sposób oczywisty (pomijając w tym miejscu jego zasadność) było zawyżone to nie można tym obciążać pozwanej spółki (jeżeli powodowie działali w zaufaniu do szacunku rzeczoznawcy co do wysokości należnego im wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z ich nieruchomości to jego zawyżenie nie obciąża pozwanej). Stosując w sprawie art. 102 k.p.c. Sąd odwoławczy uzasadnia to następująco : art. 98 § 1 k.p.c. stanowi ,że strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony. Do kosztów procesu strony reprezentowanej przez radcę prawnego zalicza się min. jego wynagrodzenie - art. 98 § 3 oraz art. 99 k.p.c. Sąd nie jest jednak pozbawiony możliwości oceny żądań stron w przedmiocie kosztów celowej obrony. Można jej dokonywać w ramach regulacji zawartej w kodeksie postępowania cywilnego, w szczególności w oparciu o przepisy art. 101 i 102 k.p.c. oraz w przypadku przekroczenia (zaniżenia) stawek określonych rozporządzeniem. Oznacza to , że w przedmiotowej sprawie należało , mając na uwadze zarzuty zawarte w zażaleniu obu stron , przeprowadzić analizę zasadności i wysokości zgłoszonych kosztów zastępstwa procesowego na tle art. 102 k.p.c. rozważając , zgodnie z brzmieniem tego przepisu – istnienie wypadków szczególnie uzasadnionych. Ustawodawca mianowicie przyznaje sądowi swobodę w zasądzeniu kosztów procesu, gdy stosowanie zasady odpowiedzialności za wynik sporu sprzeciwiają się względy słuszności, co właśnie wyraża się stwierdzeniem ,że w przypadkach szczególnie uzasadnionych sąd może zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów lub w ogóle nie obciążać strony tymi kosztami. Sama treść przepisu mówiąca o wypadkach szczególnie uzasadnionych przemawia za tezą, że wyłącza się stosowanie wykładni rozszerzającej. Jednocześnie należy przyjąć, że przepis ten może być stosowany w zależności od konkretnego stanu faktycznego (postanowienie SN z dnia 13 października 1976 r.,IV PZ 61/76,LEX nr 7856). Oznacza to ,że zastosowanie przez sąd art. 102 k.p.c. powinno być oceniane w całości okoliczności, które by uzasadniały odstępstwo od podstawowych zasad decydujących o rozstrzygnięciu w przedmiocie kosztów procesu. Do kręgu tych okoliczności należy zaliczyć zarówno fakty związane z samym przebiegiem procesu ,jak i fakty leżące na zewnątrz procesu zwłaszcza dotyczące stanu majątkowego (sytuacji życiowej). Do kręgu okoliczności, które uzasadniają zastosowanie art. 102 k.p.c. należy zaliczyć też charakter żądania poddanego rozstrzygnięciu sądu. Unormowanie z art. 102 k.p.c. nie uzależnia możliwości stosowania wyrażonej w nim zasady od postawy, jaką strona zobowiązana do zwrotu kosztów procesu, zajmuje w procesie (zob. postanowienie SN z dnia 1 lutego 1984 r., I CZ 11/84,LEX nr 8590).Oznacza to ,że aktywne prowadzenie przez pozwaną nawet długiego procesu , z zaoferowaniem szeregu dowodów , zakończonych ostatecznie oddaleniem z przyczyn prawnych powództwa, nie może automatycznie skutkować niemożnością stosowania w sprawie art. 102 k.p.c. Artykuł 102 k.p.c. nie wymaga też, żeby strona wygrywająca sprawę, na rzecz której nie został zasądzony zwrot kosztów procesu, postępowała niewłaściwie lub żeby można jej było przypisać jakąkolwiek inną postać winy (postanowienie SN z dnia 7 stycznia 1982 r.,II CZ 191/81, LEX nr 8389). Oznacza to ,iż fakt ,że pełnomocnik pozwanej zachowywał się w procesie rzetelnie , profesjonalnie i włożył dużo pracy w przygotowanie się do obrony przed zarzutami powódki nie unicestwia z góry możliwości zastosowania art. 102 k.p.c. Mając na uwadze takie właśnie jak przedstawione powyżej rozumienie art. 102 k.p.c. Sąd Apelacyjny uważa ,że w sprawie były podstawy dla jego zastosowania . Zastosowanie tej wyjątkowej normy dotyczącej kosztów procesu było uzasadnione niewątpliwie też niejednoznaczny i skomplikowany charakter sprawy oraz jej stanem faktycznym i prawnym w dacie składania pozwu (po pierwsze - pozw złożono w dniu 11.12.2008 r., gdy wniosek o stwierdzenie zasiedzenia jest dopiero z dnia 13.02.2009 r., do zasiedzenia służebności przesyłu przez pozwaną spółkę doszło natomiast w dniu 2.02.2009 r. , co stwierdzono postanowieniem z dnia 23.11.2009 r.; po drugie - dopiero w ostatnich latach orzecznictwo sądowe dotyczące roszezeń o wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z rzeczy , za okres sprzed zasiedzenia służebności , w tym przesyłu ,rozwinęło się i zostało ukształtowane w sposób jednoznaczny).

SSA Mirosława Gołuńska SSA Maria Iwankiewicz SSA Edyta Buczkowska-Żuk